

# Ride Out – Kid Ink, Tyga, Wale, YG, Rich Homie Quan

Znów jesteśmy pierwsi cwelu  
Załatw se lepiej więcej podtlenku  
My jesteśmy trasy postrachem  
Widzę że parszasz na mnie chamie  
Jeśli chcesz z nami tak pogrywać będziesz miał problem  
Zapoznamy cię z zaświatów królem  
Nigdy nie prowokuj nas  
Ten skład nigdy nie jest sam  
Już od zawsze  
Jeździmy razem  
Trzymaj się strefy swej  
Uciekaj stąd,bo będzie zgon  
Walczymy razem  
Tak,za każdym razem  
Hej widzę że nie jesteś stąd  
Wiec wysłuchaj mnie bo popełnisz błąd  
Na tej dzielni nowy zawitał król  
Toretto i jego strażników mur  
Jeden z nich to blondas z Walli  
Któremu diabli Brian nadali  
Jednak kitu na wyścigu nie odwali  
Za co ekipa go bardzo chwali  
Jest też przyjaciel/ brat łysego  
Vince wołają na niego  
Ciągle pakuje,ciągle w furach dłubie  
I dziary na łapie każdemu pokazuje  
Ale żeby nie było w stresu  
Są też dwie panie dla moresu  
Królowa Letty i Mija uuu  
Kłaniaj się im nisko cwelu  
Nigdy nie prowokuj nas  
Ten skład nigdy nie jest sam  
Już od zawsze  
Jeździmy razem  
Trzymaj się strefy swej

Uciekaj stąd,bo będzie zgon  
Walczymy razem  
Tak,za każdym razem  
Po tej prezentacji pora zaznaczyć  
Jak Toretto doszedł do władzy  
Jego historia jest niezwykła  
Uwierz jest ona całkiem prawdziwa  
Furą swą,czarnym demonem  
Wjechał do serc wszystkich ludzi  
Nie tylko na torze zrobił wrażenie  
Ale również otworzył swoje serce  
Oddawał szacunek ścigantom  
Mówił:oddaje hołd poległym graczom  
Wspierał Vinca swego przyrodniego brata  
Pokochał Briana swojego odwiecznego wroga  
Miłością szczerą obdarzył letty  
Dbał o swą siostrę Mije  
Pokazał że za przyjaciół/rodzinę odda nawet swoje życie  
Nigdy nie prowokuj nas  
Ten skład nigdy nie jest sam  
Już od zawsze  
Jeździmy razem  
Trzymaj się strefy swej  
Uciekaj stąd,bo będzie zgon  
Walczymy razem  
Tak,za każdym razem  
Toretto,jak na króla,przystało  
Dba, o rodzinę, by nic im się nie stało  
Czyhają, na niego, nikczemne łotry  
Ślą,na niego,swych najlepszych ludzi  
Rodzinę chcecie zranić jego?  
Chcecie się posunąć do tego?  
Debile, to jest Toretto  
Zaraz połamie wam kito  
Za broń chwyci i plan ten głupi wam z głowy wyleci  
Bo z rodziną wspólnie was załatwi uu będziecie biedni



Słowa: brak danych



Muzyka: brak danych